

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 233 (542)

Sprawa Rumunii i Węgier

Paryż 24.8 [Obsługa własna „Gazety Lubelskiej”]

W dniu wczorajszym obradowały w ramach Konferencji Pokojowej 3 komisje: polityczno - terytorialna dla Rumunii, polityczno - terytorialna dla Węgier i gospodarcza dla Włoch.

Posiedzeniu komisji rumuńskiej, która zebrała się przed południem, przewodniczył delegat Ukrainy Manuilewski. Podczas debaty omówiony został wniosek Rumunii, która domagała się, aby we wstępie do traktatu zmienić datę wypowiedzenia przez nią wojny Niemcom i dodać, że wypowiedziała ona wojnę również Węgrom. Poprawkę tę przyjęli jednogłośnie wszyscy członkowie komisji. Obrady zakończyły się o godz. 12.45.

Również przed południem zebrała się komisja węgierska pod przewodnictwem delegata Jugosławii Stankie-

wicza. Rozpatrywała ona poprawkę Czechosłowacji, wnoszącą, aby podkreślić we wstępie traktatu pokojowego, że Węgry dobrowolnie stanęły po stronie Niemiec i brały udział w rozbiórce Czechosłowacji. Nad wnioskiem tym rozwinęła się długa dyskusja i posiedzenie zakończyło się bez powzięcia decyzji. Postanowiono je-

dynie, że komisja zbierze się ponownie jutro.

Podczas posiedzeń obu komisji, delegacja australijska wysunęła wniosek, aby w traktatach pokojowych z Rumunią i Węgrami umieścić klauzule, gwarantujące prawa człowieka i przestrzeganie zasad równości i sprawiedliwości.

Przyspieszyć tempo! obrad!

W dniu wczorajszym po 3 i pół godzinnej debacie Komisja terytorialno - polityczna dla Włoch przyjęła połowę wstępu do traktatu pokojowego z kilkoma niewielkimi poprawkami. Dziś około 250 poprawek do 5 projektów traktatów pokojowych ma być rozesłanych wszystkim delegatom na konferencję. Zdaniem korespondentów paryskich, jeżeli Konferencja Pokojowa będzie pracowała w takim tempie, jak dotychczas, to obrady jej przeciągną się na całe miesiące.

Sprawa tempa obrad była wczoraj przedmiotem ożywionej dyskusji na obiedzie, wydanym przez min. Bevinę dla delegatów brytyjskiej wspólnoty narodów. Premier kanadyjski ponownie wysunął propozycję, aby równoległe z sesjami konferencji odbywały się posiedzenia Rady Ministrów 4 wielkich mocarstw.

Przewodniczy amb. Lange

NOWY JORK, 24.8. (Obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych zbiera się w środę rano. Przewodniczącym jest w tym miesiącu delegat Polski, ambasador Lange. Dotychczas na porządku dziennym obrad RB figuruje tylko raport komisji członkowskiej, do której wpłynęło 9 podań o przyjęcie do ONZ.

„Staliśmy się prawdziwymi mordercami”

Walki między oddziałami anglo-holenderskimi i indonezyjskimi toczą się nadal na różnych wyspach. Prasa holenderska melduje o bezustannych tarcjach, mających miejsce między tubylcami a Anglikami w Padangu na Sumatrze. Dziennik „De Waarheid” publikuje list, jednego z żołnierzy holenderskich, biorących udział w operacjach przeciw Indonezyjczykom na Jawie. Píše on: „Staliśmy się tutaj prawdziwymi mordercami. Wozy, załadowane wojskami holenderskimi, przejeżdżają przez wsie jawańskie wewnątrz wyspy. Tysiące Holendrów, nie mających pojęcia o co chodzi na Jawie, muszą walczyć przeciw Indonezyjczykom”.

Polska o Szwecji

WASZYNGTON, 24.8. W czasie omawiania sprawy przyjęcia Szwecji do Organizacji Narodów Zjednoczonych przedstawiciel Polski Jerzy Michałowski oświadczył m. in.:

„Polska obserwowała zawsze z głębokim zainteresowaniem polityczny i społeczny rozwój Szwecji, jej demokratyczne formy życia i rząd, zawsze oceniała ważną rolę, jaką Szwecja grała w politycznym życiu społeczności świata i pragnie podkreślić fakt, że podczas wojny polscy uchodźcy zawsze znajdowali pomoc i opiekę w Szwecji i że natychmiast po zakończeniu wojny Szwecja rozpoczęła akcję pomocy dla narodu polskiego, śląc żywność, środki transportowe, lekarstwa, szpitale i odzież dla naszej ludności a zwłaszcza dla ludności

Warszawy. Kilka jednostek z polskiej marynarki, które uciekły z Gdyni we wrześniu 1939 r. do szwedzkich portów i zgodnie z międzynarodowym prawem zostały internowane, zwrócono natychmiast polskiemu dowództwu floty. Polityczne, handlowe i kulturalne stosunki między naszymi dwoma krajami rozwijają się tak szybko, jak i nasza wzajemna przyjaźń. Jestem gorąco przekonany, że Szwecja ożywiona tradycyjną miłością pokoju, pragnie gorąco i będzie zdolna wypełnić wszystkie zobowiązania Karty ONZ, że to demokratyczne państwo odegra poważną rolę w naszej Organizacji, przynosząc z sobą demokratyczną ideologię i międzynarodowe doświadczenie”.

Jak wiadomo, Polska głosowała za przyjęciem Szwecji do ONZ.

Z ostatniej chwili

Order dla patriarchy Rosji

MOSKWA, 24.8. (Obsł. wł.). Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernik udekorował wczoraj orderem Czerwonego Sztandaru Pracy patriarchę całej Rosji, Aleksego, za wybitne zasługi w dziedzinie organizowania obrony ojczyzny. Przyjmując order patriarcha Aleksey powiedział: „Odznaczenie to jest mi tym droższe, że stanowi ono symbol życzliwości naszego rządu w stosunku do cerkwi”.

Evatt opuścił Paryż

PARYŻ, 24.8. (Obsł. wł.). Przewodniczący delegacji australijskiej, minister Evatt opuścił Paryż, udając się do Australii. Chce on być obecnym w kraju podczas wyborów do parlamentu.

Finlandia chce dwa razy więcej

PARYŻ, 24.8. (Obsł. wł.). Delegacja Finlandii wniosła do Sekretariatu Konferencji prośbę o zezwolenie Finlandii na utrzymywanie 2 razy większego lotnictwa i marynarki, niż to przewiduje projekt traktatu pokojowego.

Litwinow na emeryturze

MOSKWA, 24.8. (Obsł. wł.). Rada Ministrów ZSRR mianowała zastępcami ministra spraw zagranicznych Fiodora Gusiewa i Jakuba Malika. Maksym Litwinow zwolniony został ze stanowiska wiceministra spraw zagranicznych.

Zamiast wycolania wojsk

— rozmowy...

LONDYN, 24.8. Jak twierdzi rzecznicza brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, trwają narady pomiędzy delegacją brytyjską w Kairze, ministerstwem spraw zagranicznych w Londynie i ministrem Bevinem w Paryżu, dotyczące możliwości wznowienia pertraktacji brytyjsko-egipskich w sprawie rewizji traktatu z roku 1936. Jak wiadomo, pertraktacje utknęły na martwym punkcie wobec odrzucenia na początku bieżącego tygodnia propozycji brytyjskich.

Rekordowy lot

LONDYN, 24.8. (PAP). Samolot RAF typu „Lancaster „Aries” dokonał rekordowego lotu na trasie Londyn — Darwin (Australia) w 42 godziny 26 minut. Samolot wystartował ponownie w 65 minut po lądowaniu w dążeniu do pobicia rekordu w locie pomiędzy Anglią a Nową Zelandią, który wynosi dotychczas 69 godzin 46 minut.

Wielka 4-ka zbierze się?

LONDYN, 24.8. Jak donosi agencja Reutersa, na piątkowym posiedzeniu delegacji brytyjskiej w Paryżu minister Bevin obiecał wywrzeć wpływ na Byrnesa, Molotowa i Bidault, przedstawiając im korzyści narad Wielkiej Czwórki jednocześnie z obradami komisji konferencji pokojowej.

Do zajęcia tego stanowiska skłonili go premier Unii Południowo-Afrykańskiej, marszałek Smuts i premier kanadyjski Mackenzie King, którzy są zdania, że tego rodzaju równoległe rozmowy czterech ministrów spraw zagranicznych przyspieszą ustalenie pokoju światowego.

Szwajcarzy pomagają Polsce

BERN, 24.8. (PAP). Za pośrednictwem komisji mieszanej Międzynarodowego Czerwonego Krzyża opuścił Szwajcarię Transport, wiozący do Polski 4 tony środków leczniczych i odzieży oraz urządzenia szpitalne dla sanatorium dziecięcego w Górcie, wartości 24 tysiące franków szwajcarskich. Materiały zebrane przez organizację „Pomoc dzieciom polskim” pod przewodnictwem prezydenta miasta Zurychu dra Luechingera odbierze bawiający w Warszawie delegat organizacji w porozumieniu z ministerstwem zdrowia.

Wspomniana organizacja zebrała dla dzieci polskich 50.000 fr. szwajc. w gotówce.

DZIŚ

ZABILI Z ROZKAZU A.K. — UNIEWINNILI PRZEZ SĄD R.P. UCHOWIENSTWO WSPÓLPRACUJE ZE ZW. ZAWODOWYMI. WYNIKI KONKURSU SPORTOWEGO „GAZETY LUBELSKIEJ”.

Gestapo czyli „dobrzy i sprawiedliwi ludzie“!

NORYMBERGA, 24.8. Broniąc gestapo przed Trybunałem Międzynarodowym adwokat niemiecki dr Rudolf Merkel wystąpił z twierdzeniem, jakoby 90 proc. gestapowców „zostało wciągniętych do tej służby”, jako że odmowa równała się zesłaniu do obozów koncentracyjnych. Merkel nadmieniał, że zdaje sobie sprawę z tego, jak groźną była nazwa „gestapo” i jaką cieszyła się reputacja. Utrzymuje on jednak, że jest to przykład, jak instytucja państwowa może być źle użyta przez „diabelskie kierownictwo państwowe”.

W dalszym ciągu Merkel wywodził, że gestapo nie była właściwie niczym innym jak „publiczną władzą Rzeszy”, związanej w swej działalności przez istniejące prawa i że „tylko nieznaczny procent członków tej organizacji brał udział w ekscesach obcych zwykłej policji”. Jeśli „ekscesy” — jak mówi o zbrodniach gestapo Merkel — wydarzyły się „w dość wielu wypadkach”, to były one „czynami indywidualnymi”. W ferworze obronczym Merkel oświadcza, że „gestapo jako całość nie brała udziału w potwornych masowych morderstwach Żydów i że agenci gestapo, z nielicznymi wyjątkami, nie mogli tego robić i nie mieli z tym nic wspólnego”.

Samoloty wywiadowcze

NOWY JORK, 24.8. (Obsl. wł.). Agencja „Associated Press” opublikowała list marszałka Tito, stanowiący odpowiedź na interpelację jednego z korespondentów agencji. Marszałek Tito stwierdza, że samoloty amerykańskie przelatywały w celach wywiadowczych nad okupowaną przez wojska jugosłowiańskie strefą B prowincji Wenecja Julia. Premier Jugosłowiański powtarza także w swoim liście zarzut, iż nad terytorium Jugosławii dokonywały przelotów obce samoloty uzbrojone, m. in. „latające fortece”.

Ogłoszenie o sprzedaży ruchomości

OKRĘGOWY URZĄD LIKWIDACYJNY W LUBLINIE PODAJE DO WIADOMOŚCI, iż stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1946 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami Ziem Odzyskanych i Skarbu, w sprawie zbywania niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr 33 poz. 206) PRZYSTĘPUJE DO SPRZEDAŻY RUCHOMOŚCI DOMOWE, GO UŻYTKU, URZĄDZEŃ BIUROWYCH I SKLEPOWYCH, ORAZ SŁUŻĄCYCH DO OSOBISTEGO WYKONYWANIA ZAWODU, NARZĘDZI, INSTRUMENTÓW, MASZYN I KSIĄZEK.

Wszystkie dotychczasowi posiadacze jakiegokolwiek ruchomości, stanowiących mienie poniemieckie lub opuszczone, winni złożyć do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Lublinie lub do jednego z Biur Obwodowych O. U. L. wniosek o kupno ruchomości.

Do wniosku o kupno mebli i innych urządzeń domowych, należy dołączyć oświadczenie, stwierdzające miejsce pracy petenta, Rosę osób wspólnie z nim zamieszkujących, wykaz posiadanych WŁASNYCH mebli oraz oświadczenie stwierdzające, iż ani petent, ani jego rodzina (małżonkowie, wstępni i zstępni

Merkel usiłuje wmówić w Trybunał, że „wiedzieli o tym kilka zaledwie osób na stanowiskach kierowniczych, jak Adolf Eichmann i Heinrich Himmler — utrzymywali jednak oni w ścisłej tajemnicy prawdziwe ich zadanie”.

Wyrok we wrześniu?

LONDYN, 24.8. Korespondent Reutera pisze z Norymbergi, że nie należy się spodziewać aby przed 2 — 3 września sędziowie mogli przystąpić do przygotowania wyroku.

Jest prawie niemożliwe, aby obrońcy zdążyli wygłosić swoje przemówienia w przyszłym tygodniu. Wygłoszone zostało pierwsze przemówienie w

intencje i z chwilą śmierci zabrali ze sobą tę tajemnicę. Przemówienie swe zakończył Merkel apelem, by Trybunał sprawiedliwie potraktował organizację, w której byli „tysiące dobrych i sprawiedliwych ludzi”.

O budowę nowego świata

PRAGA, 24.8. W toku obrad Światowego Kongresu Studentów w Pradze, delegat młodzieży czechosłowackiej przedłożył kongresowi projekt, ilustrujący metody, jakie stosować winna młodzież w walce z faszyzmem oraz wystąpił ostro przeciw zakazowi prowadzenia dyskusji politycznych na uczelniach akademickich, wychodząc z założenia, że młodzież ma pełne prawo decydować o losach państwa i narodu.

Delegat Indii wygłosił referat na temat walk prowadzonych o niepodległość swej ojczyzny. Przedstawiciele młodzieży Polski, Jugosławii i Holandii zgłosili swój projekt odnośnie sposobu prowadzenia walki z faszyzmem. Delegat młodzieży szwajcarskiej wystąpił z wnioskiem powołania do życia

WYMIENNYCH STUDENCKICH BRYGAD PRACOWNICZYCH.

W komisji 3-ej kongresu, ustanawiającej obowiązki młodzieży akademickiej

przy zapewnieniu pokoju i lepszego jutra światu zgłoszono dwa projekty: delegata amerykańskiego, domagającego się rozwinięcia ścisłej współpracy młodzieży z ONZ i delegata belgijskiego w sprawie

POWOŁANIA DO ŻYCIA

MIĘDZYNARODOWEGO RZĄDU.

jako jedynego i właściwego obrońcy pokoju światowego.

Przeciwko temu drugiemu projektowi wypowiedzieli się przedstawiciele Egiptu i Węgier, stwierdzając, iż projekty ten jest utopią i dyskusja nad nim będzie możliwa dopiero wówczas, gdy nastąpi całkowita demokratyzacja świata. Na zakończenie obrad delegat Indii wystąpił z wnioskiem, domagając się, aby światowy związek studentów dopomógł studiującej za granicą młodzieży, prześladowanej za swoje przekonania polityczne. Projekt został przyjęty. (PAP)

7 haseł pracy na Wybrzeżu

GDĄŃSK, 24.8. Prace naszych portów utrzymują się nadal na wysokim poziomie, osiągając 800 tys. ton przeładunku miesięcznego — oświadczył delegat Rządu

dla Spraw Wybrzeża, inż. Kwiatkowski, na konferencji, która odbyła się w jego urzędzie.

Inż. Kwiatkowski podkreślił, że wchodzący w okres przygotowania planu trzyletniego, a w ramach jego i planu na rok 1947. Generalne hasła programowe to: 1) Porty Gdańsk i Gdynia powinny być w przyszłym roku doprowadzone do zdolności przeładunkowej normalnej, tj. — 1 miliona ton miesięcznie. 2) Port w Szczecinie musi rozpocząć normalną pracę przeładunkową i winien w przyszłym roku osiągnąć 200—350 tys. ton miesięcznie. 3) Porty Derłów i Postomin powinny być przygotowane do ruchu towarowego. Inne porty mniejsze wykorzystać musimy jako porty śródlądowe. 4) Flotę handlową polską musimy związać całkowicie z Wybrzeżem. 5) Rozbudować flotę rybacką. 6) Uruchomić śmigłoczoł brzoźną. 7) Wzmocnić produkcję.

Kredyty na cele odbudowy portów mają być w przyszłym roku dość poważnie powiększone.

Nie zanotowano od 50 lat

W ostatnich dniach przeszła na Ukrainie fala olbrzymich upałów. W kijowie temperatura doszła do blisko 40 st., czego nie zanotowano od 50 lat.

Tito odmówił przyjęcia ultimatum

LONDYN, 24.8. Agencja Reuters, cytując radio belgradzkie, donosi, że ze względu na to, iż lotnicy amerykańscy zmuszeni do lądowania w Jugosławii, zostali już zwolnieni, marszałek Tito odmówił przyjęcia ultimatum amerykańskiego.

Dorotka uciekła z hitlerowcem

LONDYN, 24.8. W Calais brytyjska policja wojskowa aresztowała Niemca Aleksandra Todta, który podejrzany jest o ucieczkę z obozu dla jeńców wojennych w Wielkiej Brytanii. Towarzysząca mu obywatelka brytyjska Dorothy Blake, z którą aresztowany przybył do Calais na jachtach, odwieziona została pod eskortą do Wielkiej Brytanii.

A jakże inaczej?

LONDYN, 24.8. W londyńskich kołach dziennikarskich panuje przekonanie, że władze hiszpańskie umożliwiły Degrelowi ucieczkę.

Ruch oporu w Austrii — był czy nie był?

FRANKFURT, 24.8. Amerykańska agencja prasowa w Niemczech komunikuje, że kanclerz austriacki dr Figl podał do wiadomości gabinetowi austriackiemu, iż minister spraw zagranicznych Gruber przedłożył na konferencji paryskiej szereg tajnych dokumentów Kancelarii Rzeszy, zawierających informacje w sprawie ruchu oporu w Austrii przeciwko ustrojowi hitlerowskiemu.

Policja atakuje kobiety

BELGRAD, 24.8. Jugosłowiańska agencja prasowa donosi, że policja w Trieście zaatakowała grupę kobiet demonstrujących przed gmachem komendy okupacyjnych władz wojskowych, protestując przeciwko uwięzieniu przywódców strajku lipcowego. Świadcami napastowania kobiet przez policję byli oficerowie alianccy.

Burmistrz Nowego Jorku jedzie do Palestyny

NOWY JORK, 24.8. (PAP). Nowojorski „Daily News” donosi, że prezydent Truman zamierza wysłać burmistrza Nowego Jorku Williama Odwyera dla zbadań sytuacji w Palestynie.

143 ofiary eksplozji

BELGRAD, 24.8. W porcie Pola nastąpił olbrzymi wybuch amunicji pociągającej za sobą znaczną ilość ofiar. 48 osób zostały zabite, dalsze 100 odniosło ciężkie rany. Wybuch amunicji wywołał zamieszki w mieście. Ludność oskarża wojskowe władze okupacyjne o opieszałość w usunięciu amunicji w bezpieczne miejsce, jakkolwiek prasa miejscowa wielokrotnie zwracała uwagę na groźbę niebezpieczeństwa. Ostatnia eksplozja jest czwartą z rzędu od chwili przejęcia miasta przez administrację okupacyjną.

Duchowieństwo Lubelszczyzny współpracuje ze Związkami Zawodowymi

Sądząc po tym, cośmy wczoraj widzieli i słyszeli, mamy nadzieję, że praca nad odrodzeniem moralnym i kulturalnym człowieka pójdzie na prawdę naprzód.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych podjęła inicjatywę pracy kulturalno - oświatowej, zakrojonej na bardzo szeroką skalę pod hasłem „Odradzamy moralnie człowieka”. Hasło to zaczyna przybierać formy realne. Wczoraj na zebraniu w OKZZ stworzono Komisję Doradczą dla spraw kultury i sztuki przy OKZZ, w której skład weszli przedstawiciele Uniwersytetów, Kuratorium, Woj. Wydziału Kultury i Sztuki, Woj. Urzędu Informacji i Propagandy, Kurii Biskupiej, OKZZ, Zw. Literatów, Zw. Artystów scen polskich, wojska, Zw. Artystów Muzyków, Plastyków, TUR-u, ZNP, Samopomocy Chłopskiej i „Czy-

telnika”. Wszyscy obecni na sali odnieśli się do projektowanych prac z zapałem i entuzjazmem. Na szczególne podkreślenie zasługuje stanowisko przedstawiciela Kurii Biskupiej, ks. Ogołaskiego, który m. in. powiedział: „Już w lutym chciałem przyjść pracować do TUR-u, ale bałem się, bo nie wiedziałem, jak mnie tam przyjmą. Gdy Zw. Zawodowe zwróciły się do duchowieństwa z prośbą o pomoc, napełniło nas to wielką radością. Oświadczam, że J.E. Ks. Biskup Wyszynski w tej sprawie przyjdzie z pomocą. Związkom Zawodowym, a z nim duchowieństwu, aby wspólnie pracować nad odrodzeniem moralnym człowieka”.

Drugim ważnym osiągnięciem zebrania było stworzenie przy TUR-ze Klubu Prelegentów. I do tej pracy nie zabrakło chętnych. Zebrani w imieniu organizacji i związków, które reprezentowali, od razu zgłaszali prelegentów. Ze Zw. Artystów zgłosił się Tadeusz Łuczaj, z KUL-u — prof. Halban. Prelegentów dadzą: Kuria Biskupia, wojsko, PPR, PPS i PSL po 3 itd.

Zołnierze na boiskach

Naczelne Dowództwo W. P. organizuje ogólnopolskie zawody sportowe, które mają być sprawdzianem wartości fizycznej - bojowych Wojska Polskiego. Zawody te odbędą się w drugiej połowie września w Warszawie.

Obecnie wszystkie jednostki WP na te-

renie całej Polski przeprowadzają eliminacje, aby wysłać do Warszawy swych najlepszych sportowców. I nasz Okręg dokłada wszystkich starań, by godnie reprezentować ziemię lubelską.

Zaledwie parę dni czasu dzieli nas od wielkiej imprezy sportowej, jaką będą Zawody Strzelecko - Sportowe jednostek wojskowych Okręgu Lubelskiego w Lublinie, ostatnie przed Mistrzostwami Polski.

Praca organizacyjna dobiega końca, chociaż było dużo trudności do pokonania w związku z ilością zawodników jak i różnorodnością imprez. Lekkoatletyka, gry sportowe i boks będą odbywały się na boisku Domu Żołnierza, pływacy będą musieli pojechać do Siedlec, zaś pozostałe imprezy odbędą się na terenie koszar garnizonu lubelskiego.

Spodziewamy się, że impreza ta przyczyni się w znacznym stopniu do spopularyzowania sportu masowego wśród społeczeństwa, a wśród żołnierzy wzbudzi szlachetną rywalizację o palmę pierwszeństwa.

ZOŁNIERZE SPORTOWCY dołożcie starań i wysiłków by godnie reprezentować swoje jednostki.

Obóz pracy za kradzież prądu

LÓDŹ, 24.8. Organa kontroli Zjednoczenia Energetycznego okręgu łódzkiego wykryły, iż zamieszkały w Łodzi Wincenty Ignasiak dopuszczał się przez zainstalowanie zamaskowanego przewodu, systematycznej w ciągu dłuższego czasu kradzieży prądu elektrycznego. Ignasiak został aresztowany przez delegaturę w Łodzi Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i umieszczony będzie w obozie pracy przymusowej.

DLaczego tylko

Miesiąc więzienia za lekkomyślność

We wsi Wolniemy, pow. Lublin, zebrano się u funkcjonariusza Milicji ob. Pitka Władysława kilku wieśniaków. Po wypiciu wódki obecny tam Siczek Alojzy, obchodząc się nieostrożnie z karabinem, spowodował wystrzał i od pocisku, który trafił w stodołę, spłonęły zabudowania. Ponieważ Siczek był informowany o tym, że naboje są zapalające i mimo to nie przestał manipulować karabinem, Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu wczorajszym skazał go na 1 miesiąc więzienia.

Konfidenci przed sądem

Sąd Specjalny w Katowicach rozpatrywał sprawę Józefa Muca z Będzina, oskarżonego o współpracę z Niemcami. Muc w 1943 roku wydał w ręce gestapo 8 Żydów, ukrywających się w lesie. Wszyscy zostali przez Niemców rozstrzelani. Mocą wyroku Muc skazany został na 12 lat więzienia.

Ten sam sąd rozpatrywał sprawę Wojciecha Myki z Będzina, oskarżonego o współpracę z gestapo. Myka w 1939 roku przyjechał z Bogumina do Będzina. W czasie okupacji wpisał się na volkslistę i odznaczył się specjalnym prześladowaniem ludności polskiej. Sąd skazał Mykę na 10 lat więzienia.

Bandyci na weselu

Na huczne wesele Zaji Antoniego, które miało miejsce we wsi Moczydła, przybyło dwóch uzbrojonych osobników. Pod groźbą rewolwerów zażądali wódki. Sterroryzowani gospodarze i goście musieli się pogodzić z obecnością nieproszonych przybyszów. Po paru godzinach przybył oddział żołnierzy Urzędu Bezpieczeństwa z Krasnika, którzy stoczyli dom. Wywiązała się strzelanina. W wyniku walki zabito 2 bandytów, nieznaną liczbę „gości”.

Tajemnicza eksplozja

Na stacji kolejowej Lublin dnia 23 sierpnia odniosła rany od wybuchu — w głowę, rękę i obie nogi ob. Gryka Maria. Wybuch ten miał miejsce w momencie, gdy przejeżdżał pociąg obok przyczepki z ziemią robotniczą. Przyczyny wybuchu dotychczas nie ustalono.

Piraci drogowi

Tizech osobników uzbrojonych w pistolety na szosie Kurów — Lublin zatrzymało samochod dyrektora Przemysłu na województwo wrocławskie, ob. Kahlńskiego Tadeusza. Z samochodu zrabowali: walizkę, w której znajdowały się rzeczy osobiste oraz 15 tys. złotych i zegarek.

Aresztowanie prezesa Z. S. Ch. w Hrubieszowie

W wyniku wstępnych dochodzeń przeprowadzonych przez Komisję do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym został osadzony w areszcie Nowosadowicz Antoni, prezes Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Hrubieszowie, pod zarzutem dokonania przestępstwa z art. 286, par. 1 i 2.

Szczegóły nadużyć Nowosadowicza ze względu na toczące się dochodzenie trzymane są na razie w tajemnicy.

Nielegalne garbarnie marnują skóry

Wobec znacznych szkód gospodarczych jakie wyrządzają nielegalne garbarnie, które marnują skóry garbując je w sposób prymitywny (wyprawa szaflikowa) Delegatura Warszawska Komisji Specjalnej podjęła ostrą akcję, zmierzającą do całkowitego zlikwidowania tego procederu.

Ostatnio aresztowano właścicieli nielegalnych garbarni w Rembertowie: Kaczmarek Mieczysława i Jasińskiego Mirosława. Podjęła ostrą akcję, w celu całkowitego zlikwidowania tego procederu.

ROLNIKU!

PANSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHYLNICH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR

w Lublinie ul. Garbarska nr 8 - tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kierowym, ręcznym i pasowym oraz sieczkarnie typu „Warszawianka” i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchyłne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe, automaty do normowania zastrzyków solanki do szynek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-cio letnią gwarancją.

1482

Mistrz polskiej sceny w Teatrze Miejskim

„Ostrożnie-świeżo malowane”

Komedia w 3-ach aktach Rene Fauchois przekł. K. Rychłowskiego

Wielcy aktorzy mają i tę wielką właściwość, że umieją dokonywać szczęśliwego wyboru sztuki, w której postanowili występować gościnnie. Tak ma się sprawa i z gościnnymi występami Antoniego Fertnera w Teatrze Lubelskim. Fertner nie tylko dobra sztukę wybrał, ale też i świetnie ją wyreżyserował. Fertner — jako wykonawca czołowej postaci dra Odilon Gadarin był niezrównany — czego się zresztą spodziewaliśmy wszyscy, bo tego mistrza polskiej sceny znamy nie od dzisiaj. Jedno wiemy na pewno: gdyby tę samą sztukę reżyserował ktoś inny, stałaby się ona straszliwą piłą — w rękach Antoniego Fertnera okazała się wspaniałą lekką komedią, typową dla francuskiego komediopisarstwa, a bawiącą publiczność przez peł-

ne dwie godziny. Tak, Fertner-reżyser i Fertner-aktor, to najwyższa klasa polskiej sztuki teatralnej. Wypełniająca widowieństwo po brzegi publiczność nagrodziła przedstawienie frenetycznymi oklaskami, a z Teatru wyszła więcej, niż zadowolona.

Tym jednak, co na piątkowej premierze było rzeczą godną najwyższej pochwały, był fakt, że wielki Antoni Fertner nie był solistą. Bo: Irena Ładosiówna stworzyła świetną postać starej służącej Urszuli, a Helena Skrzydlowska, jako żona dra Gadarin, przypominała nam swoją znakomitą kreacją z „Ich czworo”.

Nie można tego samego powiedzieć o S. Cybulskiej; starała się ona wprawdzie wszystkimi dostępnymi jej środkami dorównać poziomowi otaczające-

go ją zespołu, ale powierzona jej postać starszej córki dra Gadarin, Zulmy — panny chcące wyjść jak najszybciej za mąż, była dość blada w porównaniu z innymi postaciami.

Jeśli idzie o Janinę Grépeaux, wydaje mi się, że to jedyna usterka reżyserii: postać tę można było chyba po prostu — skreślić. Bez żadnego uszczerbku dla całości.

Oczarowała nas natomiast Amelia Gadarin — „Cielatko”, w wykonaniu Z. Stefańskiej. Talent Stefańskiej jest niewątpliwy, ale trzeba jej było wytrawnej ręki reżysera — młoda adeptka sztuki aktorskiej powinna sobie na całe życie zapamiętać to, czego nauczył ją stary — wielki Fertner.

Partnerem Stefańskiej był Wiesław Michnikowski, jako malarz Leon Bouquet. O Michnikowskim pisałem już jako o aktorze bardzo utalentowanym, odznaczającym się przede wszystkim doskonałą dykcją. W „Ostrożnie — świeżo malowane” Michnikowski potwierdził raz jeszcze swoje poważne możliwości. Leon i Amelia stanowili bardzo przyjemną parę zakonanych.

Józef Klejer stworzył świetny typ paryskiego malarza — podrabiacza — spekulanta. W miarę sprytny, układny i — beczelny, nonszalancki. Klejer ma jedną właściwość, która ujawniła się i tym razem — nigdy nie nurzy, trzyma w napięciu całą widowie. Klejer nigdy nie zawodzi.

Bez zarzutu był również Wacław Wacławski, jak zwykle, solidny w interpretacji odtwarzanej postaci. Wacławskiego chcemy zobaczyć kiedyś w tzw. „roli głównej” — jesteśmy bowiem przekonani o wysokiej klasie tego skromnego w życiu i na scenie aktora.

Wreszcie Oktawiusz Grépeaux, krytyk sztuki malarskiej w dzienniku „Figaro”, w wykonaniu E. Kowalczyka. Nie, p. Kowalczyk nie stworzył typu właściwego — nie był zły, nie razli, ale to nie to, o co chodzi. To nie był dyktator, który „robi” i „zabija” sławy. Za wiele wyuczonej „deklamacji” tekstu, za mało bezpośredniości, za mało przekonującej prawdy.

Dekoracje harmonizowały przyjemnie z całością, która była — doskonała.

S. Pół.

Zabili z rozkazu AK — uniewinnieni przez Sąd R.P.

W Warszawie odbył się sensacyjny proces przeciwko dwóm b. żołnierzom AK, oskarżonym o „zabójstwo”. Wyrok uniewinniający należy komentować jako jeszcze jedno uznanie właściwej roli żołnierza AK, którego zasługi i stopnie weryfikuje dowództwo Wojska Polskiego. Okres walki żołnierza AK przeciwko Niemcom był służbą wojskową — z wszelkimi z tego wynikającymi prawnymi konsekwencjami.

W jesieni 1944 r. do jednego z oddziałów partyzanckich wstąpił Henryk Wójcik z Czarnowa. Niedługo jednak był partyzantem, bo już po pierwszym dniu pobytu w jednostce porzucił ją, zabierając sobą broń. Czym tłumaczył Wójcik wobec znajomych opuszczenie oddziału, to jego sprawa — dla oddziału powstańczego Henryk Wójcik był dezertorem, który zdradził sprawę walki przeciwko Niemcom, opuścił oddział i uciekł z bronią. Dezerterscy łączyli się w bandy grabiące i mordujące. Wójcika-dezertera skazał sąd AK na karę śmierci i wyrok wykonano. Na rozkaz swego dowódcy wyrok na Wójciku wykonali Antoni Szydłowski i Franciszek Kwiatkowski.

Matka oskarża

Złotki Wójcika, zakopane płytko w lesie, odnalazła matka zastrzelonego dopiero po ustąpieniu Niemców. W kwietniu 1945 r. Wójcikowa złożyła w miejscowym posterunku M. O. doniesienie, w którym oskarżyła Szydłowskiego i Kwiatkowskiego o „zabójstwo” jej syna, domagając się kary dla zabójców.

W toku procesu karnego przed Sądem Okręgowym w Warszawie osk. Szydłowski, rodem z Pomorza, przedstawił swoją służbę w AK. Zaraz w pierwszym

dnio po zgłoszeniu się do oddziału partyzanckiego Szydłowski znalazł się w plutonie Lecha, który podlegał kapitanowi Grzegorzowi, dowódcy podokręgu warszawskiego. Szydłowski brał udział w akcji na reflektory niemieckie w Wilanowie, później w ataku na Siekierki. Ranny w nogę leżał w szpitalu w Konstancinie.

Otrzymałszy dnia 18 września rozkaz aresztowania Wójcika i jeszcze jednego dezertera, obu należało doprowadzić do kompanii służbowej. Szydłowski rozkaz wykonał. Wprawdzie ów drugi aresztowany, Roman Wernio uciekł mu po drodze, ale Wójcika doprowadził.

Sąd nad Wójcikiem-dezertorem nie trwał długo. O godzinie 16-ej Wójcik stanął przed sądem, a już o godz. 19-ej wydano rozkaz egzekucji na podstawie skazującego wyroku. Wykonanie egzekucji zlecono Szydłowskiemu i Kwiatkowskiemu. Do Wójcika, wyprowadzonego do pobliskiego lasu, strzelił pierwszy Szydłowski, a dobił go wystrzałem z pistoletu Kwiatkowski.

Wykonanie wyroku podano w biuletynie AK.

Obaj oskarżeni: Szydłowski i Kwiatkowski oświadczyli w sądzie, że do winy zabójstwa się nie przyznają, gdyż strzelając do Wójcika spełnili swój obowiązek żołnierski — wykonali rozkaz swego dowódcy. Obaj wiedzieli, że rozkaz egzekucji opierał się na wyroku sądowym, wydanym przez Powstańcy Sąd Wojskowy, przy ul. Złotej w Warszawie.

Soltys broni

Matka rozstrzelanego Wójcika, zeznając w charakterze świadka, starała się przedstawić syna w jak najlepszym świetle, tłumacząc, że z oddziału powstańczego uciekł do domu, bo „oddział nie miał broni i kazano wszystkim pójść do domu”. Przyznała jednak Wójcikowi, że syn przyniósł do domu broń, zabraną z oddziału. Ze szlochom oskarża ona „zabójców” swego syna, którzy „zabili” go

i pochowali w lesie, a jej o tym powie dzieć nie chcieli, bo bali się, że wyda ich Niemcom.

Na korzyść oskarżonych zeznawał soltys Czarnowa, ob. Świątkiewicz, który wiedział, że Wójcika zabili powstańcy za kradzież broni i udział w szajkach bandyckich. Powstańcy starali się utrzymać porządek i łepić bandytyzm, co im się w poważnej mierze udało.

„Dla mnie lekkie futro”

O przynależności Wójcika do bandy rabunkowej zeznał również świadek Walędzik, który opowiedział o napadzie bandy na Dąbrówkę. W bandzie tej był również Wójcik. Zrabowano całą żywność i masę ubrań, a rozstrzelany przez powstańców z AK Wójcik wołał: „Dla mnie, chłopaki, zostawcie lekkie futro!”

W akcji łepienia przez oddziały AK bandytyzmu — mówił świadek ob. Dzen-dzel, dyrektor „Dziennika Ludowego” — wyroki, wykonywane przez AK-owców na bandytach, przyczyniły się do spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Niewinni

Po przesłuchaniu oskarżonych i świadków Sąd zamknął przewód sądowy i wydał wyrok uniewinniający obu oskarżonych, którzy wyrok śmierci na dezertersze i bandycie Wójciku spełnili na rozkaz dowódcy swego oddziału, oparty na wyroku skazującym Sąd Powstańczy.

Dlaczego tylko dla spekulantów?

Stółki pracownicze mają mało miejsca. Przyczyną tego są niskie budżety, nie pozwalające na częstszy zakup tego artykułu. Rezultatem bywa niedojadanie stółników, stąd usprawiedliwione narzekania.

Wszakże obiady naszych stółek ze względu na swą „chudość” stały się niemal przysłowiowe. Bezspiecznia ponoszą tu niemal winę zarządy tych kuchni, które nie wykorzystują rozmaitych możliwości tańszego zakupu produktów.

A jakie są możliwości? Rzeźnia Miejska sprzedaje odpadki mięsne osobom prywatnym, a przede wszystkim spekulantom. Zakupione przez nich „nogi, głowizna, wątroby” itp. pozostałości z uboju wędrują na bazar, gdzie cena ich wzrasta w dwójnasób.

Dla nas wydaje się rzeczą naturalną, że jeżeli te tzw. „podroby” dostają się na wolny rynek, pośrednikami powinni tu być kupecy rejestrowani. Przestrzegamy tego warunku sprzedaży jest obowiązkiem Zarządu Rzeźni. Zakład oficjalny, jakim jest Rzeźnia Miejska, nie powinien przyczyniać się do dezorganizacji naszego rynku przez popieranie spekulantów.

Zarządy stółek pracowniczych winny starać się ze swej strony o ten przywilej, ażeby omawiane wartościowe pod względem kalorycznym odpadki mięsne były odsprzedawane wyłącznie na ich użytek.

Polaków i Żydów. Jak ustalili świadkowie, renegat publicznie głosił, że „Polska zginęła i szkoda nawet o niej marzyć”.

Specjalny Sąd Karny skazał Kalarusa na karę śmierci.

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum im. Michałiny Sobolewskiej w Lublinie 1-go Maja 10, tel. 44-50; ogłasza zapisy do Ogólnokształcącego Głównego i Liceum human. oraz klas przyspieszonych Gimnazjum i Liceum, dla młodzieży opóźnionej wiekiem.

Kancelaria czynna — udziela smoleńskich informacji od godziny 9-10. 3795a

„Polska zginęła szkoda o niej marzyć”

WARSZAWA, 24.8. Przed Specjalnym Sądem Karnym w Nowym Sączu stanął, schwytany ostatnio, znany na tamtejszym terenie prowokator i konfident gestapo — Adam Kalarus. Z zawodu dorożkarz, Kalarus jeszcze przed wojną nie krył się ze swoimi sympatiami proniemieckimi i uchodził za zdeklarowanego germanofila; te jego „zasługi” zostały należycie ocenione przez Niemców, którzy obdarzali go całkowitym zaufaniem.

Szef nowosądeckiego gestapo — Haman, gościł często Kalarusa w kasynie dla gestapowców i obsypywał dobrodziejstwami, w zamian za co Kalarus wydawał w ręce Niemców ukrywających się

Książki wracają

GDYNIA, 24.8. Na rewindykowanym statku „Deltre” powróciła do Gdyni biblioteka przedwojennej Stacji Morskiej w Gdyni. Do wyszukania tej biblioteki, przejęcia jej od władz okupacyjnych i sprowadzenia do Polski został wydelegowany pracownik Laboratorium Rybackiego w Gdyni inż. Chrzan. Obecnie udało się sprowadzić ponad 1.500 tomów, co stanowi około 80 proc. wywiezionych przez Niemców książek z Gdyni.

Dyrekcja Prywatnego Żeńskiego Liceum Handlowego M. Sobolewskiej w Lublinie z prawami szkół państwowych, zawiadamia, o otwarciu Liceum Koedukacyjnego-Handlowego dla Dorosłych. Zapisy do obydwu Liceum przyjmuje kancelaria szkoły i udziela bliźszych informacji ul. 1-go Maja 10 od godziny 9-ej do 16-ej. 3795

Podziękowanie

W imieniu Miejskiego Komitetu Kolonii i Półkolonii Letnich w Lublinie oraz Inspektora Szkolnego Miejskiego, składam gorące podziękowanie Dowództwu Okręgu Wojskowego, Wydziałowi Polityczno-Wychowawczemu, Kwatermistrzostwu i Wydziałowi Samopomocy za okazaną pomoc w zorganizowaniu 5-cio tygodniowych kolonii letnich w Rechole i Żukowie pow. lubelskiego dla działaczy lubelskich szkół powszechnych, przez bezinteresowne dostarczenie 14 aut na przewiezienie dzieci na kolonie i przywiezienie ich z powrotem do Lublina.

Organizatorzy kolonii letnich i działania szkolna należycie doceniają czyn Wojska Polskiego i wyrażają swą głęboką wdzięczność.

Przewodniczący
WŁADYSŁAW KOSZYK
Podinspektor Szkolny.

Co było wczoraj?

JUGOSŁAWIA zwróciła się do ONZ o spowodowanie zwrotu przez USA statków dunajskich, które znajdują się w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Posunięcie to nie ma nic wspólnego z obecnym sporem jugosłowiańsko-amerykańskim.

„ROBOTNIK” w artykule wstępnym zamieszcza wiadomość, iż Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wystosowały do Rządu Polskiego noty w sprawie wyborów. „Robotnik” pisał w tym artykule: „Troska, Wielkiej Brytanii o zachowanie w Polsce demokratycznych form rządzenia nie może sięgać aż do — nazwijmy to — niedelikatnego wtrącania się w nasze wewnętrzne ustawodawstwo. Krytyka, nawet protest — proszę bardzo...”. Zauważyć przy tym należy, iż nota Stanów Zjednoczonych nie zawiera w sobie podobnego „zyczenia” odnośnie przedłożenia do aprobaty ustawy wyborczej.

PREMIER OSÓBKA-MORAWSKI udzielił przedstawicielowi PAP interwju w sprawie ukonstytuowania się Rady Szkół Wyższych przy Prezesie Rady Ministrów. Radzie będą służyły tylko w tym wypadku uprawnienia bezpośrednich zarządzeń, jeśli chodzi o zakłócenie normalnej pracy szkole. Chcę wierzyć — powiedział Premier — że nie zajdzie potrzeba wykorzystania tych uprawnień. Rada będzie gremium nie zarządzającym lecz tylko pracującym problemami, będzie ona projektowała reformę wyższego szkolnictwa, będzie opiniowała i interweniowała u właściwych władz.

„DAILY HERALD” podał tekst rozmowy Stalina z Philipsem, sekretarzem Labour Party. Według tego źródła Stalin powiedział: „Dwie drogi prowadzą do socjalizmu — angielska i radziecka, radziecka jest krótsza, angielska — dłuższa. Anglia ZSRR, dwie największe potęgi świata idą ku socjalizmowi, mają te same cele i dziwnym byłoby, gdyby między tymi krajami nie było przyjaźni”.

Firma „STANGÁRD”

Lublin, ul. Lubartowska 13 Tel. 40-94

skupuje woski, parafinę, kalafonię i tłuszcze do wyrobu mydła

3676

Panna Durant lubi klejnoty

BERLIN, 24.8. Przed sądem wojskowym w Berlinie rozpatrywano sprawę oficera byłej amerykańskiej wojskowej służby kobiecej Kathleen Naah Durant, oskarżonej o przywłaszczenie klejnotów wartości 1.300.000 dolarów. Klejnoty były powierzone jej opiece, jako zarządczyni klubu oficerskiego w zamku Kronenberg, koło Frankfurtu.

Krawaty i szale stale nowe wzory.

Wylwórnia „Włókno”

Łódź, 6 Sierpnia 2

telefon 171-08

Ceny fabryczne

3613

Paprotka — najpopularniejszym sportowcem

Konkurs sportowy „Gazety Lubelskiej” wywołał bardzo żywe zainteresowanie. Głosowało ogółem 2.547 osób.

Najpopularniejszym sportowcem Lublina został piłkarz WKS Lublinianka ZENON PAPROTA, który otrzymał 558 głosów, przed swym kolegą klubowym Tadeuszem Różyką — 341 głosów.

Niepowodzenia naszych lekkoatletów w Oslo

Pierwsze dni lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Oslo upłynęły dla polskich zawodniczek i zawodników raczej niepomyślnie.

W biegu na 100 metrów tylko Walsiewiczówna zakwalifikowała się do półfinału, odpadły natomiast Moderówna i Hejdukowa. Półfinał przyniósł sensacyjną porażkę Walsiewiczówny. W finale zwyciężyła Setienowa (ZSRR) w czasie 11,9 sek. przed Angielką Jordan — 12,1 sek.

Wajsońska zajęła czwarte, punktowane miejsce w pchnięciu kulą wynikiem 11,65 m. Pierwsze miejsce bezapelacyjnie zajęła Sewriukowa (ZSRR) — 14,16 metrów.

Staniszewski odpadł w przedbiegu na 800 m, zajmując ostatnie miejsce w czasie 2:07 sek.

Finowie triumfowali w biegach długodystansowych. Zwycięzcą maratonu został Hietanen (2:24:55 godz.), w biegu na 10.000 m Fin Heimo zajął pierwsze miejsce w doskonałym czasie 29 min. 52 sek.

Skok wzwyż wygrała Francuzka Colchen (160 cm) przed zawodniczką radziecką Czudiną (157 cm).

Polscy lekkoatleci otrzymali zaproszenia na szereg startów w Norwegii i Szwecji. Powrót naszej ekspedycji przewidziany jest na 3 września.

Trzecie miejsce przypadło znanemu biegaczowi, b. mistrzowi Polski, Wiktorowi Kramkowi — KS L.S.S.

Na Kramka głosowało 267 osób.

Czwarty jest bramkarz KKS Sygnał Oblicki (153 głosy), piąty — piłkarz Lublinianki Janusz Cieślinski (143 głosy). Szóste miejsce zajęła Emilia Szczawińska, reprezentantka Lublina w siatkówce (99 głosów).

Najpopularniejszy sportowiec Lublina otrzyma zegarek na rękę i bezpłatne ukończenie kursu kierowców samochodowych, zaofiarowane przez Kursy Ludwika Zambellego, ul. Zmiłowa 6.

Druga nagroda — aparat fotograficzny.

Trzecia — teczka skórzana i stoper (dar nacz. Teofila Lacha).

Czwarta — wieczne pióro ze złotą stalówką.

Piąta — buty piłkarskie (dar LOZPN).

Szosta — trampki sportowe (dar Państwowej Fabryki Obuwia im. M. Buczka).

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się przed meczem Groble — Lublinianka.

Listę nagrodzonych uczestników konkursu ogłosimy w najbliższych dniach.

Pokaz krakowskiej techniki

Groble — Społem 7:3 (4:2)

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Trojan — 2 (1 z karnego), Kaleta I — 1, Szubert — 1 (z olnego), Jabłoński — 1, Kaleta II — 1, Cygan — 1. Dla Społem strzelcami bramek byli: Gromek, Korabowski (z karnego) i Bogucki.

Pierwsza bramka ze strzału Gromka w 4 minucie padła zupełnie nieoczekiwanie. Iniejetywe przejęli szybko goście zachwycając publiczność lubelską precyzją prawdziwie krakowskiej techniki i wzorową współpracą pomiędzy linią pomocy z doskonałym Kaletą II na czele, a atakiem, gdzie wyróżniali się Kaleta I, Nastaborski i Trojan. Drużyna Społem wzmocniła przez 2 graczy Sygnału przeciwstawiła przewadze gości ambicję i ofiarność. Najpewniejszymi punktami lubelskiego zespołu byli chyba Bogucki i Małolepszy, choć właściwie większość graczy wniosła się na wyższy niż zazwyczaj poziom. Nie do obrony, egzekwował rzut karny Korabowski.

Po przerwie goście przeważali zdecydowanie, widać było jednak, że oszczędzają siły przed meczem z Lublinianką. W drugim meczu Groble zasilone przez Kroka, Zajackowskiego i Wandasa, którzy przyjadą w niedzielę, zmierzą się z mistrzem okręgu lubelskiego Lublinianką. Zanoszą się na ciekawą i piękną grę; trudno przewidzieć kto zwycięży.

Szkoła Sztuk Pięknych w Lublinie Szopna II

przyjmuje zapisy na rok 1946/47

Egzamin wstępny 2 września.

Bliższych informacji udziela sekretariat w godzinach: dla kursu porannego od 10- do 12, dla kursu wieczornego od 16- do 17. 4077

Zielen wapienna

Ugry francuskie i umbry

Czerń do kleju i oleju

Esencja octowa 80%

Blacha żelazna i cynkowa

Papa dachowa

Siatki do wialni i ogrodzeń

Papier pakowy.

Ceny hurtowe.

4004

„BUDOCHEM” B. Dekort i S-ka

LUBLIN, Probstwo 5 tel. 42-13

Ogólnopolski turniej bokserski

Wczoraj przyjechał do Lublina pięściarz śląski, łódzki i warszawski. Niestety, przeszedł się nieco szeregi pięściarzy lubelskich: Chojna złamał sobie rękę podczas sparringu, a Baran zachorował ciężko na żółtaczkę. Mimo to udział w turnieju takich nazwisk jak Koleczyński, Sobkowiak, Grzywoz, Stasiak i Sztole zapowiada boles, jakiego Lublin jeszcze nie oglądał.

Turniej odbędzie się dziś na boisku przy ul. Okopowej.

Walczyć następujące pary:

W. musza: Stasiak, mistrz Polski (Łódź)

— Białek.

W. musza: Adamiec (Śląsk) — Łozionek.

W. kogucia: Grzywoz, mistrz Polski (Śląsk) — Sieradzan (Warszawa).

W. piórkowa: Sobkowiak, wicemistrz Europy — Krzyżanowski.

W. lekka: Sztole, reprezentant Polski (Śląsk) — Ostaszewski.

W. półśrednia: Gubidź (Śląsk) — Skamion II.

W. średnia: Selma (Warszawa) — Skamion I.

W. półciężka: Koleczyński, mistrz Europy (Warszawa) — Kołacz (Warszawa).

W. ciężka: Burchaciel (Warszawa) — Pils.

Nadprogramowo walczyć będzie para lubelskich juniorów. Początek zawodów punktualnie o godz. 11-ej.

Organizatorem tej imprezy jest Związek b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, który przeznacza dochód na pomoc wdowom i sierotom po zmarłych kolegach.

LOTERIA

Losy do pierwszej klasy już sprzedaje, a zamiejscowym wysyła pocztą po wpłaceniu na PKO nr. II/436 należności (cały los 200, połowa 100, ćwiartka 50 zł.)

Kolektura „WYCODA”

Edwina Michałowskiego
Lublin, Bernardynska 28 róg Zamojskiej
telefon 34-87 4041

Rzeźnicze maszyny

i narzędzia, kutry, wilki, szpryce bliźniaki na prąd i transmisję, nowe i używane, dostarcza firma

„BOS” Handel jolii i sprzętu rzeźniczego

ŁÓDŹ, ul. Radwańska 33

tel. 150-96

3856

HURTOWNIA MYDLARSKO-KOSMETYCZNA

Br. Miśkiewicz i S-ka

WARSZAWA, UL. MARSHAŁKOWSKA 104

Wyroby firm: Adamczewski, Puls, Perfection i in.

Ceny fabryczne

MEBLE nowe i używane

sypialnie - stołowe - kuchnie - tapczany

w cenach niskich poleca

MIECZYSLAW KOWALSKI

Lublin, Zielona 5 tel. 22-22

BIURO SPRZEDAŻY

Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego

podległego

Ministerstwa Aprobizacji i Handlu w Lublinie ul. Hutnicza 3 telefon 26-73

poleca ze zjednoczonych Wytwórni

Mączkę ziemniaczaną	„	58,—	za 1 kg
Syrop cukierkowy	„	70,—	„ 1 „
„ spożywczy	„	88,—	„ 1 „
„ kapilarny jasno żółty	„	88,—	„ 1 „
Bokstrynę żółtą	„	88,—	„ 1 „

KLEJE w PAŚCIE;

B-EXTRA do ręcznego i maszynowego klejenia wszystkich gatunków papieru oraz do gumowania etykiet i kopert	„	70,—	„ 1 „
WP 739 klej szwowski	„	75,—	„ 1 „

KLEJE SUCHE;

Klej malarski	„	90,—	„ 1 „
Klej L. G. T. do klejenia wszelkiego rodzaju papieru	„	90,—	„ 1 „
Klej N. L. T. do klejenia etykiet na szkło i metal wrażliwych papierów	„	90,—	„ 1 „
Klej S. c. h. dla przemysłu tekstylnego oraz dla laktacji tekstury talistej	„	90,—	„ 1 „
Klej Nr. 2 do klejenia toreb papierowych	„	80,—	„ 1 „
KARMEŁ do piwa i wód mineralnych	„	100,—	„ 1 „

Wydział Zbytu Państwowych Fabryk Przemysłu Cukierniczego

poszukuje zdolnych i energicznych przedstawicieli (agentów handlowych, komisantów)

na miasto Lublin i województwo

Oferty prosimy adresować

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego
Rejon Centralny

Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28/30

4090

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2771

Wielka korzystna zmiana planu do 48-ej Loterii.

Znaczne zwiększenie wielkich i średnich wygranych:
1.000.000 zł., 6 po 500 000, 38 po 100.000, 60 po 50.000
XIII inne na ogólną sumę

62.000.000 złotych.

Oto wygrane 48-ej Loterii!

Orać powinien każdy, bowiem stawka mała, a szanse kolosalne.

Losy do I klasy po cenie:

1/4 50 zł. połówka 100 zł. i cały 200 zł. już sprzedaje szczęśliwa **Kolektura**

MORAJNEGO

LUBLIN, Krakowskie Przedm. 29

Uwaga... Zamiejscowym wysyła się losy po otrzymaniu zamówienia!

Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu

zatrudni na doskonałych warunkach:

1. Dyrektora Szkoły Przemysłowej (gimnazjum mechaniczne)
2. Dyrektora Liceum Mechanicznego
3. Kierownika Szkoły Dokształcającej
4. Nauczycieli technologii, mechaniki technicznej, fizyki z maszynoznawstwem, rysunków technicznych z nauką o rzutach, organizacji warsztatów, kalkulacji, księgowości, języka angielskiego, ćwiczeń cielesnych.
5. Instruktorów -stolarstwa meblowego, malarstwa i lakiernictwa, kowalstwa instalacji elektrycznych.

Uwaga! Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szkoły
WROCLAW, ul. Robotnicza 12

MYŁO
„SIEW“

W znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepiach

Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMYŁN“

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26
poleca: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurtę, klinger, łożyska kulowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15
BIURO: ul. 1-go Maja 53 m 4 tel. 12-26

Naprawa! Sprzedaż! Części!
ZAKŁAD PRECYZYJNO — MECHANICZNY
STEFAN SŁAWEK

Lublin ul. Zamojska 14 tel. 28 — 24

Przyjmuje do reperacji wszystkie systemy maszyn: do pisania, liczenia i szycia
Kasy kontrolne, powielacze, numeratory, datowniki, oraz narzędzia medyczne.
Wymiana czcionek z niemieckich na polskie.

SZYBKO

2677

FACHOWO

**ROLNIKU nie zwlekaj z zakupem
do ostatniej chwili**

Nawozy możesz kupić

Azotniak 22%	za 100 kg. zł. 950	łącznie z opakowaniem
Wapnoamon 15,5%	" " " " 605	" " "
Superfosfat 18%	" " " " 378	" " "
Siarczan amonu 20,5%	" " " " 585	razem bez opakowania
Sól potasowa 40%	" " " " 450	" " "

W WOJEWODZKIEJ HURTOWNI NR. 11

w LUBLINIE ul. Browarna 2 lub

ul. Łęczyńska 3 (magazyny firmy „E-L-B-O-R“)

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza najszybszym przetargu nieograniczonego na roboty remontowe kluzetów w gmachu przy ul. Lubartowskiej 57, należącym do Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Termin całkowitego wykończenia robót dn. 1 października 1946 roku.

Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna 4 pokój Nr 76, gdzie też należy składać oferty w zamkniętych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 3 września 1946 r. o godz. 12-ej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zaliczenia ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

2) częściowego skorzystania z oferty.

3) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Za Nacz. Wydz. Odbudowy 4070 Fafrowicz Wł., architekt.

NAUKA

GIMNAZJUM Handlowe w Natczynie ogłasza zapisy do wszystkich klas. Internat szkolny z ogrodem na miejscu. Sekretariat willa „Batorówka“.

DYREKCJA Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Szkoły Średniej w

Lublinie z pełnymi prawami szkół państwowych, ul. Narutowicza 37, przyjmuje zapisy na rok szkolny 1946/47 do klasy I-ej gimnazjalnej i następnych oraz do liceum humanistycznego, matematyczno-fizycznego i przyrodniczego. Egzaminy wstępne odbędą się dnia 30 i 31 sierpnia br. Rozpoczęcie roku szkolnego dnia 3 września. Kancelaria czynna codziennie od godziny 10-ej do 12-ej i od 15-ej do 18-ej.

DYREKCJA Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych Towarzystwa Szkoły Średniej w Lublinie z pełnymi prawami szkół państwowych, ul. Narutowicza 37, przyjmuje zapisy na rok szkolny 1946/47 do klasy I-ej gimnazjalnej i następnych oraz do liceum humanistycznego, matematyczno-fizycznego i przyrodniczego. Egzaminy wstępne odbędą się dnia 30 i 31 sierpnia br. Rozpoczęcie roku szkolnego dnia 3 września. Kancelaria czynna codziennie od godziny 10 do 12 i 15 do 18.

GIMNAZJUM Handlowe dla Dorosłych (kurs przyspieszony) im. A. i J. Vetterów Zgrom. Kupców m. Lublina, ul. Bernardyńska 14, przyjmuje zapisy do wszystkich klas.

DYREKCJA Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Szkoły Średniej i dawne gimnazjum Władysława Kunickiego (ul. Narutowicza 37) przyjmuje zapisy do wszystkich klas na rok szkolny 1946/47 oraz zapisy do klas dla młodzieży opóźnionej wiekiem. Egzaminy do wszystkich klas odbędą się dnia 29 i 30 sierpnia.

PRZYJMUJE się zapisy na Kurs Kroju i Szycia Felicji Zyszkowskiej Lublin, Bychawska 76a m. 2.

KURS masażu leczniczego i kosmetyki rozpoczyna rok szkolny 4 września 1946 r. Sekretariat czynny godz. 10—4, Cicha 5 m. 7.

DYREKCJA Prywatnego Gimnazjum i Liceum Biskupiego w Lublinie podaje do wiadomości — że egzaminy do klasy II, III, IV odbędą się dnia 30 i 31 sierpnia od godziny 9-ej. Zapisy kancelaria przyjmuje codziennie w godzinach 10—12. Przy Gimnazjum będzie otwarte jednoroczne liceum dla opóźnionych i dorosłych typu humanistycznego.

ŻEŃSKIE KURSY KROJU, MODELOWANIA I SZYCIA PROWADZI DYPLOMOWANA MISTRZYNI JUSZKIEWICZOWA LUBLIN, UL. KROLEWSKA 17. WYNIK NAUKI SZYBKIE, GWARANTOWANY.

PAŃSTWOWE Liceum Spółdzielcze w Lublinie zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły, Spokojna 10, II piętro od 10—13 do dnia 28 sierpnia włącznie.

PAŃSTWOWE Gimnazjum Handlowe w Lublinie, Zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły Spokojna 10, II piętro, od 10 do 13, do dnia 28 sierpnia włącznie.

PRACA

TOKARZ samochodowy potrzebny do warsztatu szkolnego. Zmigród 6, tel. 12-18.

POTRZEBNY fryzjer męski do zakładu 8-to Duska 18.

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Henryka Rakocz przyjmuje Krak. Przedmieście 6 m. 7.

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wyszyńskiego 10. Pracownia zębów sztucznych.

LOKALE

MAGISTER farmacji poszukuje umebłowanego pokoju w Administracji. Wiadomość w Administracji.

HANDLOWE

MYŁYŃSKIE kamienie, nalew, maszyny, gazę, siatki, pasy, gurtę, czerpaki, śruby, łożyska kulowe, klinger i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne poleca „Centromyln“ Lublin, 1-go Maja 53, m. 4, tel. 12-26.

MYŁYŃSKIE kamienie, turbiny, wszelkie maszyny młyńskie, gaza, pasy, siatki, gurtę, nalewy do kamieni itp. oraz wszelkie artykuły młyńskie itp. poleca Eugeniusz Palaszewski Warszawa, Poznańska 38.

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany, biuro M. erniczego Przysięgłego Bogdana Białkowskiego, Lublin, Sądowa 4.

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardynska 28, tel. 34-87.

PARNIKI oszczędnościowe 80, 100, 120, 140 i 160-litrowe poleca Palaszewski, Warszawa, Poznańska 38.

WIALNIE z tryjerem do sortowania zboża dla większego gospodarstwa sprzeda Palaszewski, Warszawa, Poznańska 38.

CZAPKI szkolne inne, poleca wytwórnia „Hazel“ Warszawa, Kępcz. Kupujemy dodatki.

KRAWATY i SZALE stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno“ Łódź, 6-go Sierpnia 2, telefon 171-03. Ceny fabryczne.

DO SPRZEDANIA zaraz stół podwójnych walców młyńskich w dobrym stanie o podstawie żelaznej 500 mm. Weteranów 34 m. 5, od 15 do 18-ej.

PLACE, DOMY SPALONE LUB CZĘŚCIOWO USZKODZONE kupi lub wydzierżawi na okres urodziny Lubelska Spółdzielnia Budowlana Lublin, Staszica 12 m. 6, telefon 27-94.

TON MALARSKI po cenach konkurencyjnych wagonowo sprzedaje Tadeusz Goleniewski, Biała Podlaska, Franciszka 18.

BAZAR SZKOLNY Narutowicza 18, telefon 33-92, poleca na sezon szkolny zeszyty, bruliony, bloki rysunkowe, ołówki, piórnik, teczki, oraz szereg innych artykułów szkolnych. Towar wysokogatunkowy.

SAMOCHOÓD ciężarowy 2-tonowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość od 8—16 telefon 39-41.

RÓŻNE

FENOMENALNY jasnowidz-psychografolog trafnie przepowiada. Nadeslij pytania, datę urodzenia. 20 zł. Vapora, Kałowie, Skrzynka pocztowa 376.